



ŻYCIE EWANGELIA

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* Łk 16,19-31 * 25.09.2022

(580)

Jezus powiedział do faryzeuszów: «Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień ucztował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak pokryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy cierpiąc męki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: „Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i przyslij Łazarza, aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu”. Lecz Abraham odrzekł: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas”. Tamten rzekł: „Proszę cię więc, ojcze, poślij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeżę, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki”. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!” „Nie, ojcze Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą”. Odpowiedział mu: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą”».

Bogacz i żebrak, biedny i bogaty, ten co ma wiele i ten co nie ma nic. Zawsze tak było, jest i będzie, że bogactwo będzie wymieszane z biedą. Tego nie da się uniknąć, bo jak ktoś kiedyś powiedział: „nierówności na ziemi nie da się uniknąć”. I jest w tym stwierdzeniu wiele prawdy, bo przecież tak już jest od wieków i nie zanosi się w tym względzie na wielkie zmiany... Jezus uczy, że nie bogactwo, czy też bieda są wyznacznikami naszego człowieczeństwa. Raczej samo nasze podejście w życiu do tego bogactwa i biedy jest wyznacznikiem tego, jakimi jesteśmy ludźmi. Będąc bogatymi, jeśli zapominamy o biednych, nie jesteśmy nic warte. Ale będąc biednymi, jeśli złorzeczmy bogatym, stawiamy się na równi z grzesznikami. Niczym się wtedy od siebie nie różnimy. No może tylko ubraniem, czy wyglądem, bo serce na pewno jest tak samo puste...

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Lepiej jest mieć za dużo, czy w ogóle nie mieć? Czy pamiętam o biednych? Czy oceniam ludzi po ich wyglądzie, statusie społecznym, pozycji jaką zajmują w społeczeństwie?

Do wykonania: Zapamiętam: „Człowiek nie jest bogaty tym, co posiada, lecz tym, bez czego z godnością może się obejść” (Immanuel Kant).

KALENDARZ LITURGICZNY

26.09 (poniedziałek) Wspomnienie świętych męczenników Kosmy i Damiana

Kosma i Damian żyli w Cylicji na przełomie III i IV wieku. Byli braćmi lekarzami, którzy

bezpłatnie leczyli chorych i ponieśli śmierć męczeńską podczas prześladowań zarządzonych przez cesarza Dioklecjana. Ich kult bardzo szybko się rozpowszechnił. Osoby, które wzywały ich wstawiennictwa, doznawały cudownych uzdrowień.

27.09 (wtorek) Wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbitera

Urodził się w 1681 roku we wsi Ranguine. Pierwsze nauki pobierał pod kierunkiem ojców franciszkanów w Dax. W 1596 roku rozpoczął studia teologiczne na uniwersytecie w Tuluzie. Cztery lata później otrzymał święcenia kapłańskie. W 1605 roku podczas morskiej podróży z Marsylii do Narbonne wpadł w ręce afrykańskich piratów, którzy uprowadzili go do Tunisu. Przez dwa lata przebywał w niewoli, jednak po dwóch latach udało mu się uciec. Po krótkim pobycie w Rzymie powrócił do Francji, gdzie został nauczycielem w rodzinie Emmanuela de Gondis, generała floty galerniczej. W 1617 roku św. Wincenty zajął się pracą misyjną. W 1625 roku założył zgromadzenie misjonarzy. W 1633 roku ich siedzibą stał się klasztor, którego patronem był św. Łazarz i od jego imienia nazywani są lazarystami. Wśród licznych zajęć św. Wincenty starał się zawsze o wewnętrzne zjednoczenie z Bogiem. Otoczony wielkim szacunkiem, również ze strony możnych tego świata, nigdy nie zapomniał o pokorze. Zmarł 27 września 1660 roku w Paryżu, w wieku 79 lat.

28.09 (środa) Wspomnienie św. Wacława, męczennika

Wacław, syn księcia Czech Wratysława, urodził się około 907 roku i był wychowany po chrześcijańsku przez babcię, Świętą Ludmiłę. W 921 roku objął tron po ojcu i walczył o wolność kultu przeciw pogańskiej szlachcie, ale także przeciw bratu i rywalowi, Bolesławowi. Uciekł z zasadzki zastawionej przez brata, ale został zabity przez jego nożowników 28 sierpnia 929 roku (lub według innych źródeł w 935 roku). Od razu był czczony jako święty, jednak jego kanonizacja nastąpiła dopiero w następnym stuleciu.

29.09 (czwartek) Święto Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

Aniołowie są „duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc starającym się osiągnąć zbawienie”, by im objawić plany Stwórcy, by ich bronić przed szatanem. W rocznicę konsekracji starożytnej bazyliki św. Michała w Rzymie Kościół czci trzech Archaniołów, którzy odegrali szczególną rolę w historii zbawienia. Archanioł Michał („Któż jak Bóg”) stoczył walkę ze złymi duchami i nadal wspiera ludzi w walce ze złem. Archanioł Gabriel („Bóg jest mocą”) wielokrotnie przekazywał ludziom zlecenia od Boga. To on zwiastował Pannie Maryi, że zostanie Matką Syna Bożego. Archanioł Rafał („Bóg uleczy”), jeden z siedmiu Aniołów, którzy stoją przed Panem, był opiekunem młodego Tobiasza.

30.09 (piątek) Wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

Urodził się w Dalmacji około 347 roku, studiował w Rzymie, Akwilei i Trewirze. Po chrzcie w 366 roku wybrał życie zakonne. Był mnichem i pustelnikiem, autorem Wulgaty – rewizji łacińskich tłumaczeń Starego Testamentu. W końcu zamknął się w klasztorze w Betlejem, gdzie zmarł w 420 roku.

01.10 (sobota) Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i doktora

Kościół. Teresa Martin – św. Teresa od Dzieciątka Jezus, zwana także Małą Teresą (dla odróżnienia od św. Teresy z Avila, zwanej Wielką) albo Teresą z Lisieux, urodziła się w Alencon w Normandii w nocy z 2 na 3 stycznia 1873 r. jako dziewiąte dziecko Ludwika i Zofii Martin (oboje beatyfikowani przez papieża Benedykta XVI w 2008 r. zaś kanonizowani przez papieża Franciszka w 2015 roku.) Gdy miała 15 lat, wstąpiła do klasztoru karmelitanek w Lisieux. Odznaczała się pokorą, prostotą ewangeliczną i wielką ufnością w Boga. Tych cnót uczyła powierzone jej nowicjuszki zakonne. Złożyła swoje życie w ofierze za zbawienie dusz i za Kościół. Zmarła 30 września 1897 roku.